



Hartmut Müller

ZADANIA I CELE WWF W POLSCE The tasks and aims of WWF in Poland

Abstract

The World Wide Fund for Nature (WWF) has yet no national branch in Poland. In some projects carried out in Poland by WWF International the German branch — WWF Deutschland — is involved. The paper deals with such projects, e.g. protection of the Biebrza Valley (NE Poland) and the Lower Oder Valley (on both sides of the Polish-German border), and so called Ozone-campaigne involving school children who can observe injuries caused by O_3 in the leaves of a special tobacco cultivar and this way get information about ozone contain in the air in different places in Poland. WWF is also co-operating with Lubuski Naturalists' Club and financing its action of nature cataloguing in the areas close to the Polish-German border.

KEY WORDS: Poland; WWF; nature conservation; international co-operation.

WWF (World Wide Fund for Nature) jest międzynarodową fundacją, której celem jest zachowanie przyrody i środowiska. W chwili tworzenia WWF przed ponad 30 laty chodziło głównie o ochronę dużych zwierząt. Z upływem czasu punkty ciężkości zmieniły się lub lepiej mówiąc rozszerzyły. Wkrótce doszła ochrona roślin i biotopów. Przy tym sposób pracy WWF dotyczył zawsze określonych projektów. Dlatego WWF-owi a przede wszystkim jego współpracownikom sprawia trudność bardzo szybkie reagowanie na nagłe zapytania, lub też wkładanie czasu i pieniędzy w rozwiązywanie mnóstwa małych i mniejszych problemów.

Obok tradycyjnych projektów ochrony gatunkowej, że wymienię tylko herbową pandę lub w Niemczech, a także w Polsce, orła bielika, praca WWF koncentruje się coraz bardziej na ochronie dużych obszarów lub całych regionów. Szczególnym wyróż-

nikiem strategii ochrony przyrody przyjętej przez WWF jest świadome włączenie ludzi na obszarach objętych projektem. WWF próbuje prowadzić ochronę przyrody i środowiska dla i z ludźmi, nie przeciw nim.

Zanim przejdę do właściwego tematu, dla lepszego zrozumienia kilka słów o strukturze WWF. Jest on jak powiedziano fundacją. Finansuje się z majątku własnego — pokrywa on koszty bieżące (czynsze, współpracownicy itd.), oraz z darowizn osób prywatnych i firm. W ramach dotacji celowych są również tworzone etaty. Ja sam jestem przez dwa lata opłacany z dotacji pewnej firmy, włącznie z kosztami dodatkowymi.

WWF jest wprawdzie międzynarodową organizacją ale jego narodowe gałęzie są samodzielnymi fundacjami. Dlatego nie jest na przykład możliwe żeby WWF utworzył w Polsce swą filię. Aby do tego dojść jest jeszcze bardzo długa droga. Wpierw musiałyby zostać znalezione osoby prywatne i (lub) firmy, które nie tylko są w stanie ale również chcą tworzyć majątek fundacji. W krajach zachodnich chodzi w takim przypadku o pakiet ponad 25000 \$.

Jeżeli w jakimś kraju nie ma własnego narodowego WWF nie znaczy to naturalnie, że WWF nie chce i nie może być tam aktywnym. Przejmuje to głównie WWF International z siedzibą w Gland w Szwajcarii, który jest finansowany przez narodowe fundacje. Struktury jednak nie są sztywne. W planowaniu, przeprowadzaniu i finansowaniu często lub nawet przeważnie biorą udział fundacje narodowe.

Przy projektach w Polsce i w całej wschodniej Europie (włącznie z Gruzją, Uzbekistanem i Mongolią) WWF Deutschland jest na przykład zawsze w jakiś sposób związany a często nawet odpowiedzialny aż do pełnego finansowania. WWF Deutschland poznał więc znaki czasu i działa stosownie do tego angażując się w Europie wschodniej i poza nią.

Zgodnie ze swymi zasadami WWF pracuje w Polsce tylko nad określonymi projektami. Nie znaczy to, że działania WWF w Polsce przynoszą korzyść tylko niewielu gatunkom lub nie-

licznym małym obszarom. Zwraca uwagę, że projekty te mają charakter modelowy i ze względu na swe znaczenie wykraczają daleko poza swe właściwe granice.

Jeden z projektów zacznie działać na terenie całego kraju. Chodzi w nim o edukację ekologiczną. Od początku tego roku WWF — a mianowicie przedstawiciel Naturschutzstelle Ost w Poczdamie — jest członkiem grupy roboczej zajmującej się edukacją ekologiczną, w ramach polsko-niemieckiej Rady Ochrony Środowiska. Poza tym WWF zamierza od przyszłego roku również w Polsce prowadzić kampanie poświęcone ochronie środowiska. Różne materiały edukacyjne mogłyby już teraz, po przetłumaczeniu i opracowaniu, być do dyspozycji w Polsce. Mogę sobie wyobrazić, że na tym obszarze może powstać owocna współpraca między polskimi i niemieckimi fundacjami, związkami i towarzystwami. Niemieckie organizacje dysponują bowiem doświadczeniem i materiałami. Jednakże współpraca strony polskiej będzie tu bardzo poszukiwana. Staranne dopasowanie materiałów i metod do miejscowych warunków będzie niezbędne. Chciałbym uczestników tego spotkania a przede wszystkim Lubuski Klub Przyrodników zaprosić do zapoznania się z materiałami do tzw. kampanii ozonowej i do rozważenia, czy również w Polsce dzieci szkolne można by pozyskać do samodzielnego tropienia zagrożeń dla środowiska. Zasada jest bardzo prosta: specjalny wrażliwy na ozon rodzaj tytoniu będą dzieci hodowały z nasion. Na podstawie uszkodzeń liści można bardzo łatwo odczytać szkody spowodowane ozonem. WWF oferuje finansowanie tłumaczenia i opracowania materiałów oraz poniesie koszty druku. Poza tym pomyślano już o wprowadzeniu kierujących kampanią przy WWF. Rozważamy jak w następnym roku zrobić w różnych okolicach Polski interesujące porównanie. Do tego będziemy poszukiwać dalszych partnerów. Liczymy na współpracowników w rejonie Szczecina, Warszawy, doliny Biebrzy, szukamy dalszych np. w śląskim rejonie przemysłowym i w innych miejscach. Do sierpnia musimy wiedzieć kto, gdzie i z iloma dziećmi weźmie udział w kampanii. Naturalnie, zostanie to szeroko przedstawione opinii publicznej.

Była to najmłodsza działalność WWF w Polsce. Najstarsze zaangażowanie dotyczy doliny Biebrzy. Tam WWF jest już od kilku lat aktywny i wsparł już utworzenie Parku Krajobrazowego Doliny Biebrzy. Szczególnie WWF finansował lub konsultował różne studia i projekty jak np. zestawienie przyrodniczych podstaw terenu (flora, fauna, gleba, klimat, użytkowanie i inne) lub bilans wodny basenu Biebrzy. Ważnym przyczynikiem WWF jest tutaj, jak też przy innych projektach, tworzenie swego „lobby” we władzach rządowych. Jeżeli Biebrzański Park Narodowy zostanie utworzony w dającym się przewidzieć czasie, może jeszcze w tym roku, to można powiedzieć, że WWF ma w tym również swój udział.

Jeszcze ambitniejszym projektem WWF jest utworzenie międzynarodowego parku Dolnej Odry. Tutaj udział WWF jest większy niż w dolinie Biebrzy. Tak po polskiej jak i po niemieckiej stronie WWF uczestniczył w sposób kompetentny opracowując plany zagospodarowania, gromadząc pieniądze, organizując „lobby”, prowadząc edukację i inne. Chociaż jeszcze nie wszystkie trudności zostały usunięte i droga do jednolitego parku międzynarodowego jest jeszcze długa osiągnięto już widoczne sukcesy. Po polskiej stronie teren przyszłego parku narodowego został uznany za park krajobrazowy. W urzędzie wojewódzkim w Szczecinie wątpliwości przeciwko parkowi narodowemu zostały znacznie bądź całkiem rozwiane. Teraz podjęte zostaną, głównie przez WWF, energiczne działania aby dla polskiej części otrzymać pieniądze jako pomoc na pierwsze lata istnienia parku. Międzynarodowy park tylko wtedy się uda gdy po obu stronach powstaną parki narodowe. Dlatego WWF jest również aktywny po niemieckiej stronie. Ostatnio miały tam miejsce duże napięcia między ochroną przyrody a gospodarką rolną, które jednak już nieco załagodzone.

Nie tylko z powodu naturalnych warunków ale też ze względu na położenie przygraniczne na terenach polsko-niemieckiego pogranicza zachował się szczególnie bogato zróżnicowany krajobraz i wyjątkowo cenna przyroda. Należy się liczyć ze znacznym naruszeniem tego krajobrazu w związku z oczekiwanym

gwałtownym i intensywnym rozwojem gospodarczym, turystycznym i innym terenów przygranicznych. WWF jest za opracowaniem ekologicznego projektu rozwoju dla polsko-niemieckiego terenu granicznego aby móc odwrócić zagrożenia lub ograniczyć ich skutki. Praca nad tym już się rozpoczęła i powinna być zakończona w końcu 1994 r. Celem tego projektu jest sformułowanie ekologicznie sensownych podstaw rozwoju dla regionu granicznego oraz pomoc w jego akceptacji przez polityków, decydentów oraz ludność.

Wreszcie, WWF podpisał również porozumienie z Lubuskim Klubem Przyrodników przewidujące wsparcie finansowe i poparcie. Już na początku jesteśmy całkiem ufni, że ta współpraca będzie funkcjonowała bardzo dobrze i że w efekcie zostanie wypracowany ważny materiał podstawowy dla ochrony przyrody w całym jej zakresie.

To są największe projekty WWF w Polsce. Prócz tego realizowanych jest cały szereg mniejszych projektów, z których nie zawsze wszystkie znam i nie wszystkie mogę i chciałbym przedstawić. Jako przykład niech wystarczy: WWF wspiera finansowo dra Mizere i jego grupę przy ochronie orla bielika.

To są krótko naszkicowane zadania, które WWF postawił sobie teraz w Polsce. Z zadań dają się już dokładnie odczytać cele WWF, jeżeli tylko ma się na uwadze aspekt ochrony przyrody i środowiska. Cele WWF mają kompleksowy charakter. Jak Państwo widzieliście, WWF angażuje się nie tylko w ochronę przyrody i środowiska. Kształcenie środowiskowe należy również do jego wyraźnych celów. Poza tym praca w Europie wschodniej a szczególnie w Polsce ma jeszcze jeden wymiar, który z ochroną przyrody i środowiska ma niewiele do czynienia. Jest to promowanie kontaktów między Wschodem a Zachodem, pomoc Zachodu dla Wschodu oraz przewycięzanie granic nie tylko tych w terenie lecz przede wszystkim w polityce, myśleniu i w sercach. Do tego WWF jest powołany, już na podstawie swej struktury, międzynarodowych członków i współpracowników oraz swych celów, jak żadna inna organizacja. Mogę

Państwa zapewnić, że wszyscy współpracownicy, protektorzy i członkowie WWF patrzą na Polskę i Europę wschodnią szczególnie napięci i bardzo uważnie śledzą pracę WWF Naturschutzstelle Ost w Poczdamie.

Adres autora:

WWF Naturschutzstelle Ost
P o c z d a m
Niemcy